



24 kwietnia 2019

OGÓLNOPOLSKIE

SAMORZAD.PAP

Częstochowa: Profilaktyka dla osób trzeciego i czwartego wieku

Prezydent Krzysztof Matyjaszczyk zaprasza najstarsze mieszkanki i mieszkańców Częstochowy do udziału w bezpłatnym programie polityki zdrowotnej.

http://samorzad.pap.pl/depesze/napisali_do_nas_new/190770/Czestochowa-Profilaktyka-dla-osob-trzeciego-i-czwartego-wieku

ONET.PL

Samorządy coraz chętniej finansują procedury in vitro. Gdzie rodzi się najwięcej dzieci?

Samorządy coraz chętniej wspierają pary, dla których jedyną szansą na posiadanie dziecka jest zabieg in vitro. Pierwszym miastem, które wprowadziło refundację zabiegów była Częstochowa.

https://www.onet.pl/?utm_source=newtonone.newtonmedia.eu_viasg_kobieta&utm_medium=referral&utm_campaign=leo_automatic&srcc=ucs&pid=77bc06a1-ee6c-48cc-9703-c1e7a4cfaf75&sid=63eeb4cc-4788-4ae3-a160-ddd0a01f6209&utm_v=2

RYNEKZDROWIA.PL

Częstochowa: są stypendia dla młodych lekarzy, ale pod pewnym warunkiem

Rada Miasta Częstochowy podjęła uchwałę w sprawie specjalnego programu stypendialnego dla młodych lekarzy.

<http://www.rynekzdrowia.pl/Finanse-i-zarzadzanie/Czestochowa-sa-stypendia-dla-mlodych-lekarzy-ale-pod-warunkiem-do,194076,1.html>

LOKALNE

GAZETA WYBORCZA. CZĘSTOCHOWA

Zapłacą za strajk? (s. 8)

– Żadne deklaracje nie padły – mówi Edyta Książek z ZNP po wczorajszym spotkaniu z władzami Częstochowy.

WYBORCZA.PL



Minipark w dzielnicy Mirów coraz bliżej

Miasto i drogowcy zaopiniowali pomysł pozytywnie. Teraz potrzebna jest tylko zgoda skarbu państwa – współwłaściciela terenu, na którym ma powstać mały park u zbiegu ulic Mstowskiej, Rozdolnej i Turystycznej.

<http://czestochowa.wyborcza.pl/czestochowa/7,48725,24683887,minipark-w-dzielnicy-mirow-coraz-blizej.html>

WCZESTOCHOWIE.PL

Bezpłatny program profilaktyki zdrowotnej dla najstarszych mieszkańców Częstochowy

Ruszył bezpłatny program profilaktyki zdrowotnej adresowany do najstarszych mieszkanki i mieszkańców Częstochowy.

<http://wczestochowie.pl/artukul/32787,bezpłatny-program-profilaktyki-zdrowotnej-dla-najstarszych-mieszkancow-czestochowy>

Park Lisiniec po rewitalizacji robi wrażenie. Wkrótce letni ogródek i restauracja

Prezydent Częstochowy Krzysztof Matyjaszczyk odwiedził we wtorek, 23 kwietnia, Park Lisiniec, który przeszedł prawdziwą metamorfozę. Powstała tam m.in. plaża z piaskiem znad morza, pawilon z tarasem widokowym, kładka, pomosty, wieża ratownicza, etc. Wkrótce funkcjonować będzie letni ogródek, a także restauracja.

<http://wczestochowie.pl/artukul/32783,park-lisiniec-po-rewitalizacji-robi-wrazenie.-wkrotce-letni-ogrodek-i-restauracja--zdjecia->

POLSKIE RADIO KATOWICE

Wiosenne porządki. Myte i naprawiane są wiaty przystankowe.

W Częstochowie trwają wiosenne porządki. Myte i naprawiane są wiaty przystankowe.

<http://www.radio.katowice.pl/zobacz,42636,Wiosenne-porzadki-Myte-i-naprawiane-sa-wiaty-przystankowe.html>

TV. ORION

Prezydent do nauczycieli – trzymam za was kciuki

Ponad 100 nauczycieli z ZNP spotkało się we wtorek z Krzysztofem Matyjaszczykiem, prezydentem Częstochowy.

http://www.tvorion.pl/?action=show_news&idNews=27312

Pięknie na wiosnę



Wydział Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Urzędu Miasta Częstochowy zadbał o to, by w mieście było wiosennie i kolorowo. Na ten rok zaplanowano blisko 6,5 tys. nasadzeń różnokolorowych kwiatów, z których część już zdobi kilka punktów w naszym mieście.

http://www.tvorion.pl/?action=show_news&idNews=27280

SAMORZAD.PAP

Częstochowa: Profilaktyka dla osób trzeciego i czwartego wieku



Fot. UM Częstochowa

Prezydent Krzysztof Matyjaszczyk zaprasza najstarsze mieszkanki i mieszkańców Częstochowy do udziału w bezpłatnym programie polityki zdrowotnej. Jego celem jest wdrożenie wczesnego leczenia niezdiagnozowanych dotychczas chorób przewlekłych.

Beneficjentami Programu profilaktyki dla osób „trzeciego i czwartego wieku” - mieszkańców miasta Częstochowy na lata 2016 – 2020* są osoby, które ukończyły lub ukończą w 2019 roku 80, 81, 82, 76, 76 i 77 rok życia oraz osoby w wieku 85 i po ukończeniu 85 roku życia.

Realizatorami programu są Przychodnia Rodzinna EURO-MEDICUS przy ul. Kopalnianej 4 (tel. 34 365 98 25, 34 361 27 62, wtyrek@o2.pl, www.przychodniaeuro.pl) oraz Przychodnia „Północ” przy ul. Andersa 12 (tel. 34 362 44 94, przychodniapolnoc1@wp.pl, www.przychodniapolnoc.pl)

Celem programu, który wpisuje się w program Częstochowa wspiera seniorów, jest wdrożenie wczesnego leczenia niezdiagnozowanych dotychczas chorób przewlekłych u osób starszych.

Szczegółowa informacja u realizatorów programu.

PROGRAM PROFILAKTYKI DLA OSÓB „TRZECIEGO I CZWARTEGO WIEKU” - MIESZKAŃCÓW MIASTA CZĘSTOCHOWY NA LATA 2016 - 2020

*Źródło: materiały nadsyłane przez jednostki samorządu terytorialnego.
Za treść tych informacji PAP S.A. nie ponosi jakiegokolwiek odpowiedzialności.*



ONET.PL

Samorządy coraz chętniej finansują procedury in vitro. Gdzie rodzi się najwięcej dzieci?

- Gdyby nie wsparcie finansowe z budżetu miasta, z pewnością tak szybko nie podjęlibyśmy próby in vitro – mówi mieszkanka Warszawy. Samorządy coraz chętniej wspierają pary, dla których jedyną szansą na posiadanie dziecka jest zabieg in vitro. Polska jednak pozostaje jednym z ostatnich państw europejskich, w którym ci, zmagające się z niepłodnością, zostają pozbawieni przez rząd możliwości kompleksowego finansowania leczenia.

Naprotechnologia nie jest jednak alternatywą dla in vitro, daje wstępne rozpoznanie niepłodności, jej źródła i umożliwia zakwalifikowanie się do odpowiedniego postępowania terapeutycznego. Wiedzą o tym wszyscy, którzy przez lata starają się dziecko.

Przez cztery lata do rządowego programu zainicjowanego przez rząd PO-PSL przystąpiło około 20 tysięcy par. Dzięki finansowemu wsparciu urodziło się 21 tysięcy dzieci. Natomiast, jak podają statystyki, w ciągu dwóch lat z programu stworzonego przez PiS na świat przyszło 70 dzieci. Wzięło w nim udział 1300 par, z czego 1298 przeszło diagnostykę.

Naprotechnologia nie jest jednak alternatywą dla in vitro, daje wstępne rozpoznanie niepłodności, jej źródła i umożliwia zakwalifikowanie się do odpowiedniego postępowania terapeutycznego. Wiedzą o tym wszyscy, którzy przez lata starają się dziecko.

- Polska pozostaje jednym z ostatnich państw europejskich, w którym pary zmagające się z niepłodnością zostały pozbawione przez rząd możliwości kompleksowego finansowania leczenia
- 21 tysięcy dzieci przyszło na świat dzięki działającemu przez cztery lata rządowemu programowi dofinansowania in vitro
- 70 dzieci urodziło się przez dwa lata funkcjonowania „programu prokreacji” stworzonego przez rząd PiS
- „Sama procedura zabiegu to koszt około 7-8 tysięcy złotych plus leki. I to właśnie leki są bardzo drogie, musielibyśmy wydać na nie od około trzech do pięciu tysięcy złotych. W momencie zakwalifikowania się do miejskiego programu, leki są refundowane przez NFZ, a ich koszt znacząco maleje” - mówi mieszkanka Warszawy

Przez cztery lata do rządowego programu zainicjowanego przez rząd PO-PSL przystąpiło około 20 tysięcy par. Dzięki finansowemu wsparciu urodziło się 21 tysięcy dzieci. Natomiast, jak podają statystyki, w ciągu dwóch lat z programu stworzonego przez PiS na świat przyszło 70 dzieci. Wzięło w nim udział 1300 par, z czego 1298 przeszło diagnostykę.

I tak, jak wiele argumentów przemawia za skutecznością metody in vitro w leczeniu niepłodności, jest jeden aspekt, który dla wielu bywa nie do przeskoczenia. Chodzi o koszt całej procedury. Dlatego, kiedy rząd zamknął dostęp do finansowego wsparcia zabiegów, na pomoc swoim mieszkańcom zdecydowały się nie-



które samorządy. Na początku nie było ich zbyt wiele, jednak z czasem coraz więcej miast zaczęło przystępować do dofinansowania pozaustrojowego zapłodnienia

Częstochowa pierwsza

Pierwszym miastem, które wprowadziło refundację zabiegów in vitro w ramach i na podstawie opracowanego i uchwalonego programu zdrowotnego była Częstochowa. Co więcej swoją pomoc zaoferowała już w 2012 roku. W pierwszej edycji programu (2012-2014) dofinansowanie wynosiło trzy tysiące złotych, od drugiej edycji - pięć tysięcy. Jak podaje samorząd, od początku trwania programu i w ramach jego kolejnych edycji na świat do tej pory przyszło 42 dzieci, kilkoro kolejnych par jest właśnie w ciąży.

W tym roku do częstochowskiego ratusza zgłosiło się 52 pary, które zostały medycznie zakwalifikowane do zabiegu w wybranej przez siebie klinice (miasto w ramach konkursu ofert wybiera corocznie kilka ośrodków spełniających stosowne standardy i legitymujących się doświadczeniem w realizacji zabiegów zapłodnienia pozaustrojowego).

Jak jest w innych miastach?

W Warszawie od 2017 roku działa program: „Stołeczna kampania na rzecz wspierania osób dotkniętych niepłodnością z wykorzystaniem metod zapłodnienia pozaustrojowego”, który obowiązuje do końca 2019 roku. Jest on finansowany z budżetu miasta kwotą 22 milionów złotych i realizowany przez sześć, wybranych w konkursie klinik. W okresie od listopada 2017 r. do marca 2019 r. z programu in vitro skorzystało 1917 par. Do tychczas urodziło się 239 dzieci. Dla porównania w 2017 r. marszałek województwa mazowieckiego wydał 100 tys. zł na realizację programu wsparcia leczenia niepłodności metodą naprotechnologii. Do programu przystąpiły 43 małżeństwa, trzy kobiety zaszyły w ciążę.

Ze stołecznego wsparcia skorzystała między innymi Ola ze swoim partnerem, którzy od kilku lat starają się o dziecko. Okazało się, że jedyną ich szansą na zostanie rodzicami jest in vitro. Metoda, która przekracza finansowe możliwości wielu par. Ola z partnerem otrzymali jednak dofinansowanie do in vitro z budżetu miasta. - Jesteśmy mieszkańcami Warszawy, spełniliśmy wszelkie kryteria, które upoważniają nas do skorzystania z dotacji. W tym roku dofinansowanie zostało zwiększone, dzięki czemu otrzymaliśmy wsparcie w wysokości ok. 5600 złotych na trzy pełne próby in vitro.

Pełna próba obejmuje stymulację hormonalną, pobranie pęcherzyków, zapłodnienie pozaustrojowe, zamrożenie do sześciu zarodków i transfery w zależności od ilości zapłodnionych komórek. Ola podkreśla, że pomoc ze strony samorządu jest niezwykle istotna. - Może się wydawać, że ta kwota nie jest duża, ale ona naprawdę bardzo nas wspomaga. Sama procedura zabiegu to koszt około 7-8 tysięcy złotych plus leki. I to właśnie leki są bardzo drogie, musielibyśmy wydać na nie od około trzech do pięciu tysięcy złotych. W momencie zakwalifikowania się do miejskiego programu, leki są refundowane przez NFZ, a ich koszt znacząco maleje.



Para prowadzi szczegółowy plan wydatków związanych z in vitro. - Od momentu podjęcia leczenia do pierwszej punkcji wydaliśmy 14 tysięcy złotych. Najdroższe nadal są badania, które należy wykonać, gdy chce się skorzystać z metody in vitro, na przykład kariotyp par kosztował nas 2900 złotych. Mielśmy jednak świadomość, że decydując się na in vitro, musimy budżetowo uzbroić się w cierpliwość. Nie ukrywam, że bardzo się cieszę, że mogę skorzystać z finansowej pomocy, jakie oferuje miasto.

Dofinansują in vitro od kilku lat

Łódź w 2016 roku postanowiła zadbać o pary, które bezskutecznie starają się o dziecko, a ich ostatnią szansą na to, by zostać rodzicami, jest in vitro. To właśnie w tym mieście powstał program „In vitro w Łodzi”, który cieszy się dużym zainteresowaniem mieszkańców. Od początku realizacji programu wniosek o dofinansowanie złożyło 715 par.

Łódzki program obejmuje dofinansowanie w wysokości do 5000 zł do jednej procedury biotechnologicznej, ale nie więcej niż 80% jej kosztów. Starająca się o dziecko para, może trzykrotnie przystąpić do programu, czyli uzyskać dofinansowanie trzy razy po 5000 zł do każdej procedury. Co więcej, Łódź dla szczęśliwych rodziców przygotowała również wyprawki, w których znajdują się karuzela nad łódeczko, elektroniczna niania oraz termometr bezdotykowy.

Podobnie jak Łódź, także Gdańsk dofinansowuje do 80% kosztów procedury in vitro. Gdańszczanie mogą również trzykrotnie ubiegać się o wsparcie finansowe, które, jak w przypadku Łodzi, łącznie wynosi 15 tysięcy złotych. Z programu dofinansowania in vitro, który w Gdańsku finansowany jest od października 2017 roku, mogą skorzystać ci, którzy w tym mieście płacą podatki. Dziś wiadomo, że miejski program realizowany będzie do 2020 roku. - Ten program to świetnie zainwestowane pieniądze gdańszczan. Cud narodzin spełnia się na naszych oczach - mówi zastępca prezydenta ds. polityki społecznej, Piotr Kowalczyk.

W tym roku z budżetu Gdańska (podobnie jak w roku ubiegłym) na dofinansowanie in vitro przeznaczono 1,1 mln zł, z tego milion złotych na sfinansowanie procedury zapłodnienia pozaustrojowego, a 100 tys. zł na działania edukacyjne i wsparcie psychologiczne. - Celem programu są zabiegi in vitro, ale nie tylko - mówi prezydent Gdańska Aleksandra Dulciewicz. - Także edukacja i wsparcie psychologiczne osób mających i obawiających się niepowodzeń w zakresie prokreacji. W ramach programu edukujemy młodych ludzi obojga płci na temat prokreacji i uczulamy na możliwe problemy. Kolejnym ważnym modułem programu jest wsparcie psychologiczne par leczących niepłodność, par z doświadczeniami w niepowodzeniach prokreacyj-



nych, będących w ciąży oraz w okresie połogu, osób chorych onkologicznie.

W Gdańsku kilka dni temu urodziło się setne dziecko z programu dofinansowania in vitro.

Gdzie nowe programy dofinansowania in vitro?

W tym roku między innymi Bydgoszcz, Wrocław i Szczecin postanowiły wesprzeć rodziców starających się o potomstwo, dla których jedną możliwością posiadania dzieci jest skorzystanie z metody in vitro. W Szczecinie uruchomiony został „Program dofinansowania do leczenia niepłodności metodą zapłodnienia pozaustrojowego na lata 2019-2021”. Z programu będzie mogło skorzystać około stu par, mieszkających na terenie Szczecina od 2017 r., u których stwierdzono i potwierdzono dokumentacją medyczną bezwzględną przyczynę niepłodności lub nieskuteczne leczenie niepłodności przez rok od zgłoszenia się do programu. Ponadto w Szczecinie postanowiono zadbać o komfort par starających się o dziecko, dając im możliwość wyboru miejsca realizacji procedury. W ramach programu będą one mogły skorzystać nie tylko z klinik znajdujących się na terenie miasta, ale też z tych w Gdańsku, Warszawie i we Wrocławiu. Według władz miasta pozwoli to na uniknięcie ewentualnego napiętnowania par w środowisku lokalnym i zachowanie anonimowości oraz intymności. Przewiduje się, że całkowity koszt realizacji zadania w latach 2019-2021 wyniesie 850 000 zł brutto i będzie finansowany w ramach budżetu miasta.

W Bydgoszczy uchwałą Rady Miasta z końca 2018 roku, przez kolejne trzy lata mieszkańcy będą mogli skorzystać z dofinansowania procedury in vitro. Miasto na ten cel przeznaczyło dwa miliony złotych. Także w tym mieście program obejmuje dofinansowanie w wysokości do 5000 zł do jednej procedury in vitro.

Podobną kwotą zostaną wsparte pary z Wrocławia, gdzie ruszył właśnie program leczenia niepłodności metodą in vitro dla mieszkańców tego miasta. Jak podaje Urząd Miasta, pierwszych ciąż można spodziewać się już w maju, jeszcze przed Dniem Matki. Dzięki programowi, w samym 2019 roku blisko 300 par z



Wrocławia będzie mogło uzyskać pomoc w staraniach o potomstwo i skorzystać z dofinansowania do leczenia niepłodności. Na ten cel Wrocław przeznaczył prawie 1,5 mln zł.

- Od wielu lat pomagamy mieszkańcom Wrocławia w spełnianiu marzeń o rodzinie. Ogromnie cieszymy się, że dzięki inicjatywie miasta więcej par zyska dostęp do zaawansowanego leczenia. Dla wielu z nich zabieg in vitro to jedyna szansa na poczęcie dziecka – tłumaczy prof. dr hab. n. med. Krzysztof Łukaszyk, kierownik Kliniki Leczenia Niepłodności INVICTA. – I większość prawdopodobnie doczeka się potomstwa, o ile podda się specjalistycznej terapii i będzie pod fachową opieką. Program będzie realizowany do końca 2019 roku. O możliwości skorzystania z dopłat będzie decydowała kwalifikacja i kolejność zgłoszeń.

Kto nadal bez dofinansowania in vitro?

Na wsparcie ze strony samorządów nie wszyscy mogą jednak liczyć. W Krakowie radni zajmowali się tematem in vitro już kilkakrotnie (ostatnio wiosną ubiegłego roku, gdy wpłynął projekt obywatelski „In vitro dla Krakowianek”). Prezydent Krakowa Jacek Majchrowski wielokrotnie pozytywnie wypowiadał się o tej metodzie, podkreślając, że osobiście zna wiele par, dla których była to jedyna szansa na posiadanie dziecka. Sceptycznie podchodzi jednak do finansowania tego typu zabiegów z budżetów gmin, a nie z NFZ, ze względu na „bardzo wysoko specjalistyczne procedury medyczne, nad którymi urząd jako płatnik nie miałby kompletnie żadnej kontroli”. Prezydent jednak nie wyklucza uwzględnienia finansowania zabiegów w przyszłorocznym budżecie miasta.

W Olsztynie natomiast program dofinansowania in vitro z budżetu miasta znajduje się obecnie w trakcie opracowywania i redagowania. Do końca roku planowane jest uzyskanie opinii Agencji Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji, a także zabezpieczenie środków finansowych w budżecie i przedstawienia założeń programu Radzie Miasta, przez którą musi on zostać zatwierdzony. Początek realizacji programu przewidziany jest na początek 2020 roku. Jest szansa, że i mieszkańcy Olsztyna będą mogli liczyć na wsparcie władz miasta w tym zakresie.

Niepłodność uznawana jest współcześnie za chorobę społeczną, ponieważ dotyka nawet co piątej pary, a ich liczba z każdym rokiem wzrasta. Według naszej konstytucji rodzina i macierzyństwo podlegają szczególnej ochronie państwa, a prawo do posiadania potomstwa jest podstawowym prawem człowieka. I nawet Parlament Europejski uznał, że wszystkie pary mają prawo do leczenia niepłodności, to jednak Polska pozostaje jednym z ostatnich państw europejskich, w którym pary zmagające się z niepłodnością zostały pozbawione przez rząd możliwości kompleksowego finansowania leczenia. Coś się jednak zmienia, jeśli nie rząd, to samorządy wychodzą naprzeciw potrzebom swoich mieszkańców. Oby było ich jak najwięcej.



RYNEKZDROWIA.PL

Częstochowa: są stypendia dla młodych lekarzy, ale pod pewnym warunkiem

Rada Miasta Częstochowy (Śląskie) podjęła uchwałę w sprawie specjalnego programu stypendialnego dla młodych lekarzy. O finansowe wsparcie miasta będą mogli starać się osoby kształcące się na VI roku studiów medycznych pod warunkiem zobowiązania się do podjęcia pracy w podmiocie medycznym, dla którego organem założycielskim jest gmina Częstochowa.

Pomoc finansowa będzie przyznana studentkom i studentom VI roku. Z prezydentem Częstochowy będą oni podpisywać umowę, w której zobowiążą się do podjęcia zatrudnienia w publicznym podmiocie, dla którego gmina Częstochowa jest organem założycielskim. Pracę będą musieli rozpocząć nie później niż w ciągu 12 miesięcy po zakończeniu studiów, na okres nie krótszy niż 3 lata.

Prawo do stypendium osoba będzie tracić wtedy, gdy w terminie 14 dni od rozpoczęcia (drugiego) semestru nie przedłoży zaświadczenia o odbywaniu (czyli kontynuacji) studiów, a także w przypadku korzystania z urlopów określonych w regulaminie studiów lub urlopu rodzicielskiego.

Stypendium przyznawane będzie na okres 9 miesięcy (od 1 października do 30 czerwca następnego roku). Jego maksymalna wysokość to 2 tys. zł brutto miesięcznie. Ubiegać się o nie będą mogli ci, którzy za poprzedni rok akademicki uzyskali średnią ocen nie niższą niż 4,2. Zaliczenie V roku studiów - i wpisanie na kolejny - trzeba będzie uzyskać do 3 września danego roku.

Ich konkretna liczba oraz wysokość zależeć będzie każdorazowo od środków zagwarantowanych na ten cel w miejskim budżecie oraz zainteresowania ze strony studentów.



GAZETA WYBORCZA. CZĘSTOCHOWA

ZAPŁACĄ ZA STRAJK?

■ - Żadne deklaracje nie padły - mówi Edyta Książek z ZNP po wczorajszym spotkaniu z władzami Częstochowy

DOROTA STEINHAGEN

Formalnie strajk nauczycieli jest bezpлатny, ale niektóre samorządy, jak w Łodzi, Warszawie czy Wrocławiu, zapewniają, że znajdą sposób, by zrekomensować protestującym finansowe straty. Wprawdzie rząd od razu uznał, że byłoby to niezgodne z prawem, a Regionalna Izba Obrachunkowa pogroziła karami za złamanie dyscypliny finansów publicznych i postraszyła kontrolami - ale samorządy nadal wspierają strajkujących nauczycieli. Prawnicy wskazują, jak to zrobić pracodawca, czyli dyrektor strajkującej szkoły, może podpisać umowę ze związkami zawodowymi i na jej podstawie wypłacić swoim pracownikom wynagrodzenie także za czas strajku. To rozwiązanie pojawiło się w Polsce podczas strajku nauczycieli w 2008 r.

- Informacje o takiej możliwości jeszcze przed świętami wysłaliśmy do dyrektorów szkół - mówi Edyta Książek z zarządu częstochowskiego okręgu ZNP. - Na razie odzewu od

Więści strajkowe


- Wczoraj, w 16 dzień strajku, w Częstochowie kontynuowało go 45 placówek - blisko połowa z tych, które do protestu przystąpiły 8 kwietnia. To jednak nie obrazuje sytuacji, gdyż wczoraj trwały ferie i w niektórych szkołach strajk był zawieszony.
- Z 20 szkół, w których 6 maja powinny rozpocząć się matury, w ośmiu nie odbyły się dotąd rady pedagogiczne. W niektórych zaplanowano je na dziś.

dyrektorów nie ma. Zdajemy sobie sprawę, że bez zgody władz miasta żaden z dyrektorów takiej umowy z nami nie podpisze - mówi Książek.

Dłatego w poświęcony wtorek z inicjatywy ZNP w urzędzie miasta odbyło się spotkanie związkowców z władzami miasta, do których ZNP także wysłał informacje o możliwości finan-

sowego porozumienia pomiędzy strajkującymi nauczycielami i ich pracodawcami. W spotkaniu udział wzięli: prezydent Krzysztof Matyjaszczyk, jego zastępca odpowiedzialny za częstochowską oświatę Ryszard Stefaniak oraz radny Dariusz Kapinos jako przewodniczący komisji edukacji. Rozmowy dotyczyły nie tylko członków ZNP, ale wszystkich strajkujących, pracowników administracji i obsługi szkół niezależnie od przynależności związkowej.

- Prezydent Matyjaszczyk zapewnił o swoim wsparciu dla naszego protestu - relacjonuje Książek. - Stwierdził, że rozumie nasze postulaty, jest z nami myślami, ale żadna deklaracja co do ewentualnych wypłat za czas strajku nie padła. Nie było także mowy o tym, by rozłożyć na raty potrącenia, z którymi protestujący oczywiście liczyli się, przystępując do strajku. Usłyszeliśmy jedynie, że jeśli ktoś wskaże, jak problem rozwiązać, urząd takie rozwiązanie rozważy. Co do tego wskazanego przez nas prawniczka urzędu miasta zgłosiła wątpliwość. ◉


Zn
do



WYBORCZA.PL

Minipark w dzielnicy Mirów coraz bliżej

Miasto i drogowcy zaopiniowali pomysł pozytywnie. Teraz potrzebna jest tylko zgoda skarbu państwa - współwłaściciela terenu, na którym ma powstać mały park u zbiegu ulic Mstowskiej, Rozdolnej i Turystycznej.

Przypomnijmy: radny i jednocześnie wiceprzewodniczący rady Łukasz Kot (SLD) w lutym poprosił władze miasta w interpelacji o utworzenie w Mirowie, przy skrzyżowaniu ulic Mstowskiej, Rozdolnej i Turystycznej miniparku. Przekonywał, że to teren w pobliżu szkoły, przedszkola i kościoła, więc przyda się mieszkańcom.

Radny argumentował dodatkowo, że obecnie teren - należący do gminy i skarbu państwa - jest bardzo zaniedbany i negatywnie wpływa na wygląd dzielnicy. Stanowi też kiepską wizytówkę miasta dla pielgrzymów, którzy właśnie tamtędy masowo przechodzą w drodze na Jasną Górę. Łukasz Kot prosił, by inwestycja została zrealizowana do lipca 2019 roku.

Magistrat przychylił się do tej inicjatywy. Podkreślił jednak, że stanowisko w tej sprawie powinni zająć także drogowcy, którzy już od 2016 roku mają wykonany projekt przebudowy ul. Mstowskiej właśnie od ul. Rozdolnej aż do Pegaza. Łukasz Kot zapytał więc zarząd dróg, jaki fragment terenu można przeznaczyć pod minipark, by nie kolidował z planowaną inwestycją drogową. Drogowcy szybko odpowiedzieli i wyznaczyli teren wystarczający pod park.

- Teraz czekamy tylko na zgodę skarbu państwa - tłumaczy Łukasz Kot.

WCZESTOCHOWIE.PL

Bezpłatny program profilaktyki zdrowotnej dla najstarszych mieszkańców Częstochowy

SAS

23.04.2019
16:24



fol. UM Częstochowy

Ruszył bezpłatny program profilaktyki zdrowotnej adresowany do najstarszych mieszkanki i mieszkańców Częstochowy. Jego celem jest wdrożenie wczesnego leczenia niezdiagnozowanych dotychczas chorób przewlekłych

Beneficjentami Programu profilaktyki dla osób „trzeciego i czwartego wieku” - mieszkańców miasta Częstochowy na lata 2016 – 2020” są osoby, które ukończyły lub ukończą w 2019 roku 60, 61, 62, 75, 76 i 77 rok życia oraz osoby w wieku 85 i po ukończeniu 85 roku życia.

Realizatorami programu są Przychodnia Rodzinna EURO-MEDICUS przy ul. Kopalnianej 4 (tel. 34 365 96 25, 34 361 27 62, wtyrek@o2.pl, www.przychodniaeuro.pl) oraz Przychodnia „Północ” przy ul. Andersa 12 (tel. 34 362 44 94, przychodniapolnoc1@wp.pl, www.przychodniapolnoc.pl)

Celem programu, który wpisuje się w program Częstochowa wspiera seniorów, jest wdrożenie wczesnego leczenia niezdiagnozowanych dotychczas chorób przewlekłych u osób starszych.

Źródło: UM Częstochowy



Park Lisiniec po rewitalizacji robi wrażenie. Wkrótce letni ogródek i restauracja (zdjęcia)

SAS

23.04.2019
15:02



fot. PL

Matyjaszczyk.

Prezydent Częstochowy Krzysztof Matyjaszczyk odwiedził we wtorek, 23 kwietnia Park Lisiniec, który przeszedł prawdziwą metamorfozę. Powstała tam m.in. plaża z piaskiem znad morza, pawilon z tarasem widokowym, kładka, pomosty, wieża ratownicza, etc. Wkrótce funkcjonować będzie letni ogródek, a także restauracja.

Nad tym, aby już teraz częstochowianie mogli cieszyć się strefą wypoczynku przy zbiorniku Adriatyk w Parku Lisiniec, czuwał wiceprezydent Częstochowy **Jarosław Marszałek**. We wtorek efekty pierwszego etapu inwestycji oglądał prezydent **Krzysztof**

- Jestem zadowolony, choć oczywiście są jakieś drobne niedociągnięcia, które będziemy poprawiać. Przy okazji obchodu zwróciłem uwagę na to, że brakuje tablic informujących mieszkańców, gdzie rozlokowane są różne atrakcje Parku Lisiniec. Z czasem będziemy dochodzić do tego, żeby mieć w mieście obiekt, którym moglibyśmy się szczycić. Już jest dobrze, a będzie jeszcze lepiej - uważa prezydent Matyjaszczyk, który szczególnie zadowolony jest z tarasu widokowego, który znajduje się nad restauracją. - To mój element, którym zaraziłem projektantów. Gdy na to wszystko patrzę góry, na zbiornik, przesmyki, plażę, mostek, ścieżki, jestem przekonany, że to miejsce będzie lubiane przez częstochowian. Zapraszam wszystkie mieszkańki i mieszkańców do odwiedzania i wypoczyniania w Parku Lisiniec.

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji rozstrzygnął niedawno przetarg na korzystanie maksymalnie przez okres 36 miesięcy z pawilonu plażowego którego integralną część stanowią również: bar zewnętrzny i taras mieszczący się na jego dachu. Dzierżawca przygotowuje się obecnie do rozpoczęcia działalności w pawilonie. Prawdopodobnie już w połowie maja funkcjonować będzie letni ogródek, a od połowy czerwca działać ma restauracja. Dostępna będzie także wypożyczalnia sprzętu plażowego.

- Cieszę się, że po kolei wszystkie elementy przygotowań do zbliżającego się sezonu letniego są realizowane i z czasem mieszkańki i mieszkańcy naszego miasta będą mieć tutaj coraz więcej atrakcji - mówi prezydent Matyjaszczyk. - Myślimy również o tym, żeby realizować następne etapy rewitalizacji Parku Lisiniec, ale chcemy też poznać opinie i sugestie mieszkańców dotyczące tego, co już udało się zrobić.

14 grudnia ubiegłego roku odbył się odbiór końcowy pierwszego etapu inwestycji, który kosztował prawie 8,8 mln zł. Zakres prac obejmował m.in. pawilon plażowy z tarasem widokowym, częścią gastronomiczną, sanitariatami, prysznicami i pomieszczeniami dla ratowników, bezpieczny akwen kąpielowy przy trzykrotnie powiększonej plaży, kładkę dla pieszych nad kanałem łączącym Bałtyk z Adriatykiem, system pomostów, oświetlenie terenu (wraz z monitoringiem). Pojawiły się również nowe ławki, kosze i zieleń, stojaki rowerowe oraz droga dojazdowa z pieszą aleją i parkingiem. Na mocy porozumienia z Urzędem Morskim w Ustce do Parku Lisiniec przyjechało ok. 500 wywrotek piasku znad morza. Wycięte zostały 62 drzewa, które kolidowały z plażą. W ramach rekompensaty wykonawca wykonał ponad 100 nasadzeń nowych drzew oraz obsadził krzewami powierzchnię ponad 1,07 tys. m². Wśród drzew pojawiła się przede wszystkim wiśnia piłkowana "Kikushidare-zakura", a także lipa drobnolistna, platan klonolistny, sosna czarna, klon pospolity i jesion wyniosły. Wśród krzewów zasadzona została tawuła, róża pomarszczona, lilak, irga płożąca i irga szwedzka czy pęcherznica kalinolistna.

Wcześniej - w ramach rewitalizacji parku - uporządkowano zieleń (prace rozpoczęły się pod koniec 2013 r.), zbudowano ścieżki spacerowe, postawiono ławki i kosze (2014), zamontowano pomost i uruchomiono wypożyczalnię sprzętu pływającego przy zbiorniku Bałtyk (od 2015 r.), urządzone czynną w sezonie letnim plażę nad zbiornikiem Adriatyk, zbudowano skate park i plac zabaw dla dzieci, ustawiono betonowy stół do gry w piłkarzyki (częściowo w ramach zadań budżetu obywatelskiego - 2015-2016). Dzięki prywatnym firmom na terenie Lisiniec można też korzystać m.in. z kortów tenisowych, wake-parku, pola do mini-golfa, a także z parku linowego.

Park Lisiniec nie jest ogrodzony. Dostęp do niego jest swobodny.



POLSKIE RADIO KATOWICE

Wiosenne porządki. Myte i naprawiane są wiaty przystankowe.



fot. Izabela Czerczer

W Częstochowie trwają wiosenne porządki. Myte i naprawiane są wiaty przystankowe.

— 408 wiat autobusowych i tramwajowych po zimie będzie lśniło czystością, a dodatkowo na przystankach zamontowane będzie nowe oznakowanie – podkreśla Maciej Hasik rzecznik prasowy Miejskiego Zarządu Dróg i Transportu w Częstochowie.



— Mycie i naprawianie wiat kosztuje 410 tysięcy złotych dlatego Miejski Zarząd Dróg i Transportu apeluje o szanowanie wspólnej własności i reagowanie na efekty wandalizmu – dodaje Maciej Hasik.



Wiosenne mycie wiat potrwa do końca maja. Jeszcze raz wiaty będą myte jesienią.

Autor: Izabela Czerczer/mlj